

Dr hab. Grażyna Wąsowicz
Katedra Psychologii Ekonomicznej
Akademia im. Leona Koźmińskiego
Ul. Jagiellońska 59
03-301 Warszawa

Warszawa, 4 stycznia 2020 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Agnieszki Żmudy

pt. „Psychospołeczne uwarunkowania potrzeby poznania u osób o wysokich osiągnięciach edukacyjnych”

napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Sękowskiego

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Żmudy, zatytułowana „Psychospołeczne uwarunkowania potrzeby poznania u osób o wysokich osiągnięciach edukacyjnych”, to dość obszerne, liczące 295 stron i pięć rozdziałów, opracowanie. Można w nim wyróżnić dwie części. Pierwsza z nich obejmuje dwa rozdziały. Opierając się na ponad 500 (sic!) pozycjach polsko- i angielskojęzycznych, Autorka dokonała przeglądu literatury, na podstawie którego sformułowała cele badań własnych. W części drugiej zostały przedstawione hipotezy i wyniki badania własnego oraz ich dyskusja i interpretacja.

Przegląd literatury jest bardzo szeroki, lecz jednocześnie syntetyczny i dobrze ustrukturyzowany. Doktorantka prezentuje w nim adekwatnie dobrane koncepcje teoretyczne, odnosząc się do najważniejszych z punktu widzenia podjętego problemu badawczego elementów teorii i koncepcji psychologicznych. W rozdziale pierwszym opisana jest potrzeba poznania (PP), przedstawiona w szerszym kontekście sposobów definiowania poznania (również w ujęciu filozoficznym), innych potrzeb i różnych ujęć teoretycznych. Omówione są w nim także źródła i korelaty PP, wskazywane przez innych autorów. Ponadto, Autorka wprowadza w rozdziale pierwszym definicje zmiennych, należących w prezentowanym programie badawczym do tytułowych „psychospołecznych uwarunkowań”, tj. temperamentu, inteligencji emocjonalnej i retrospektywnie spostrzeganych postaw rodzicielskich. Trzeba podkreślić, że definicje zmiennych są precyzyjne, a ich dobór jest dobrze uzasadniony. Drugi rozdział poświęcony jest tematowi wysokich osiągnięć edukacyjnych. Doktorantka skrupulatnie przedstawia różne ujęcia zdolności i kluczowe modele zdolności, wskazuje na powiązania między potrzebą poznania i zdolnościami, charakteryzuje osoby zdolne pod względem funkcjonowania poznawczego, osobowości i preferencji wartości.

Ze względu na precyzyjnie dokonany przegląd definicji używanych pojęć, dojrzałość organizowania treści, adekwatny dobór koncepcji, aktywne ich przedstawianie, nieograniczone jedynie do cytowania innych autorów (np. umiejętność krytycznej oceny widoczna jest s. 24, na której Doktorantka zwraca uwagę, że powszechnie używa się pojęcia potrzeba poznania, lecz pojęcie jest raczej traktowane jako skłonność do określonych aktywności), bez wątplenia można uznać, że mgr Agnieszka Żmuda wykazuje wysoki poziom ogólnej wiedzy psychologicznej.

W rozdziale trzecim Doktorantka przedstawia badanie własne, które ma służyć osiągnięciu dwu celów (s. 108). „Celem teoretycznym pracy jest opisanie potrzeby poznania w kontekście jej psychospołecznych uwarunkowań, a także scharakteryzowanie jej (w wymiarze behawioralnym, emocjonalnym, metapoznawczym i temporalnym) u osób o wysokich osiągnięciach edukacyjnych. (...). Celem praktycznym jest z kolei opracowanie naukowych podstaw dla stworzenia wskazań i wniosków poszerzających wiedzę na temat możliwości rozwoju potrzeby poznania oraz jej uwarunkowań, zwłaszcza u osób zdolnych – dla nauczycieli, pedagogów oraz rodziców”. Zanim odniosę się do koncepcji teoretycznej badania, chcę podkreślić, że cenię prace naukowe (badania podstawowe), których autorzy dbają również o wartość aplikacyjną uzyskanych wyników, a ten drugi aspekt mgr Agnieszka Żmuda uwzględnia w swojej pracy (choć przydałoby się szersze opracowanie tego wątku).

W tej części pracy Doktorantka przedstawia hipotezy teoretyczne (jest ich 20). Należy podkreślić, że mgr Agnieszka Żmuda zadbała o komfort Czytelnika, przywołując najważniejsze argumenty zawarte we wcześniejszym przeglądzie literatury. Ponadto, doprecyzowując wyznaczone cele badania, dwa tematy Doktorantka przedstawiła bez hipotez, jako przedmiot eksploracji. Oceniam to jako słuszną podjętą decyzję (w kontekście braku wystarczających podstaw do stawiania hipotez). Koncepcja badania jest oryginalna i stanowi cenne uzupełnienie propozycji teoretycznych dotyczących determinant funkcjonowania poznawczego. Ze szczególnym zainteresowaniem wyczekiwałam na lekturę części poświęconej wynikom w odniesieniu do reaktywności emocjonalnej i inteligencji emocjonalnej w powiązaniu z PP. Wystąpienie zależności byłoby ważkie w kontekście wiedzy gromadzonej przez psychologów w obszarze emocje-poznanie.

W dalszej części rozdziału trzeciego przedstawiona jest metoda badania. Doktorantka zaplanowała i przeprowadziła obszerne badanie kwestionariuszowe, z wykorzystaniem: Kwestionariusza Potrzeby Poznania (Cacioppo, Petty, 1982, w adaptacji Matusza, Traczyka i Gąsiorowskiej, 2011), FCZ-KT w wersji zrewidowanej (Cyniak-Cieciura, Zawadzki i Strelau, 2016), Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej (Jaworowska, Matczak,

Ciechanowicz, Stańczak, Zalewska (2005) i Kwestionariusza Retrospektywnej Oceny Postaw Rodzicielskich (Plopa, 2008). Trzeba podkreślić, że jednym z elementów, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie oryginalności proponowanego rozwiązania naukowego, jest to, że mgr Agnieszka Żmuda, opierając się na koncepcji Cacioppo i Pettego (1982), zaproponowała rozpatrywanie PP, jako zmiennej posiadającej cztery wymiary: behawioralny, emocjonalny, metapoznawczy i temporalny. Następnie opracowała narzędzie własne (pilotaż na 11 osobach), służące do ich pomiaru, które umożliwia ocenę, jak poszczególne wymiary wiążą się z ogólnym poziomem PP. Narzędzie przedstawione jest w załączniku do Rozprawy, a jego zastosowanie dostarcza interesujących wyników.

Metoda badania (osoby badane, procedura, narzędzia) są opisane w sposób prawidłowy i czytelny, wskazujący na zachowanie standardów na etapie realizacji badania. Należy podkreślić, że Doktorantka przyjęła sposób gromadzenia danych na potrzeby weryfikacji postawionych hipotez wymagający dużego wysiłku. Bez wątplenia należy doceniać studentów za każdym razem, gdy poświęcają czas i wysiłek na uczestniczenie w badaniach naukowych. Mgr Agnieszka Żmuda mogła przyjąć inną definicję operacyjną wysokich osiągnięć edukacyjnych i przeprowadzić badania audytoryjne w tak zdefiniowanej grupie. Dołożyła jednak starań, by dotrzeć do stypendystów, których osiągnięcia zostały potwierdzone w drodze konkursu. Jednocześnie bardzo dobrze uzasadniła swoją decyzję doboru grupy, prezentując także charakterystyka wymagań, jakie muszą być spełnione aby otrzymać stypendium.

Rozdział poświęcony analizie wyników napisany jest w sposób przejrzysty i precyzyjny. Analizy wykonano na grupie 111 stypendystów, i 141 osób z grupy porównawczej. Poprawnie zastosowano testy statystyczne, widoczne jest skrupulatne podejście Doktorantki do analiz (np. uwzględnienie kontroli liczby doktorantów w analizowanej próbie, s. 147). Prezentując wyniki w przeważającej części tego rozdziału Doktorantka podąża za kolejnością postawionych hipotez, co ułatwia śledzenie toku wywodu. W zasadzie wyniki są prezentowane zgodnie ze standardem APA (włącznie z podawanymi wartościami eta kwadrat, często pomijanymi). W przypadku analiz regresji metodą krokową należałoby podać rezultaty każdego kroku, aby można było ocenić znaczenie poszczególnych predyktorów uwzględnionych w równaniach regresji, a także to, jak zmienia się wartość współczynnika determinacji (R^2) po wprowadzeniu kolejnych zmiennych. Ponadto, oczekiwałabym podania na początku rozdziału statystyk opisowych dla wszystkich zmiennych, jednak Doktorantka prezentuje część z nich przy okazji analiz (np. wyników testu

t-Studenta). W przypadku analiz mediacji do pełnej oceny tej części zabrakło mi informacji o wartościach współczynników korelacji między zmiennymi uwzględnianymi w ścieżce 'a'.

W mojej ocenie z prezentowanych licznych wyników analiz szczególną uwagę zwracają te, które dotyczą różnych aspektów funkcjonowania emocjonalnego i ich związków z PP. Ważnym wynikiem jest wykazanie mediacyjnej roli inteligencji emocjonalnej między cechami temperamentu a PP. Ponadto, reaktywność emocjonalna jako jedna z cech temperamentu ujemnie koreluje z PP, kontrola emocji stanowiąca element inteligencji emocjonalnej – dodatnio, a emocje towarzyszące aktywnościom poznawczym (mierzone autorską skalą przygotowaną przez Doktorantkę) korelują z PP dodatnio (emocje pozytywne) i ujemnie (emocje negatywne). Zależności te wystąpiły zarówno w grupie stypendystów, jak i w grupie porównawczej. Może to oznaczać, że nie są charakterystyczne jedynie dla osób z wysokimi osiągnięciami edukacyjnymi, co Doktorantka zauważa, komentując ich uniwersalność. Ponadto, porównywane grupy nie różniły się w zakresie większości zmiennych, lecz różniły się w zakresie natężenia PP, co zachęca do dalszych poszukiwań innych charakterystyk za tę różnicę odpowiedzialnych.

Rozprawę wieńczy dobrze napisana dyskusja wyników; wnioski z analiz są adekwatne, a wyniki właściwie interpretowane przez odwołanie do koncepcji teoretycznych przytoczonych w pierwszych dwu rozdziałach pracy, a także w kontekście ukierunkowani regulacyjnych T. Higginsa. Opierając się na wynikach swojego badania Doktorantka proponuje, by PP traktować jako postawę.

Cała rozprawa napisana jest bardzo starannie (poza drobnymi usterkami interpunkcyjnymi czy językowymi, głównie we wprowadzeniu do Rozprawy). Zdecydowanie należy docenić wysiłek włożony przez mgr Agnieszkę Żmudę w redagowanie tekstu.

Moje komentarze do rozprawy są natury redakcyjnej i polemicznej. Pierwsze z nich są następujące:

- w części teoretycznej przedstawiono bardzo dużo wyników badań innych autorów; ich syntetyczne zestawienie (np. w tabelach) byłoby bardzo pomocne;
- cenne jest podsumowanie przewidywań na rycinie (s. 119), aczkolwiek model nie odzwierciedla wszystkich opisanych zależności; ponadto, pożądane by było dodanie oznaczeń wskazujących, które z zależności są dodatnie, a które ujemne;
- brakuje informacji o rozkładach analizowanych zmiennych i o spełnieniu założeń niezbędnych do stosowania współczynnika r Pearsona oraz analizy regresji;
- pewna niezręczność językowa (jak sądzę) wkradła się do sformułowania celu praktycznego pracy. Doktorantka stwierdza, że przydatne są dla nauczycieli, pedagogów

oraz rodziców wnioski na temat możliwości rozwoju potrzeby poznania oraz jej uwarunkowań, zwłaszcza u osób zdolnych. Czy to oznacza, że nie trzeba rozwijać potrzeby poznania u osób mniej zdolnych?

Odnosząc się do meritum dysertacji zauważam, że jej temat zawiera słowo „uwarunkowanie”. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego PWN należy je rozumieć jako „okoliczność wpływająca na coś”. Również na gruncie badań społecznych jest ono rozumiane w kategoriach zależności przyczynowo-skutkowej. W kontekście tematu dziwi zatem podane na s. 108 sformułowanie głównego problemu badawczego, które brzmi: „Jaki jest związek pomiędzy potrzebą poznania, temperamentem, inteligencją emocjonalną oraz retrospektywnie spostrzeganymi postawami rodzicielskimi matek i ojców u osób o wysokich osiągnięciach edukacyjnych?” (s. 108). Pada w tym zdaniu słowo „związek”, kojarzone w naukach społecznych ze współmiennością, a nie z zależnościami przyczynowo-skutkowymi. Mój komentarz odnosi się do warstwy językowej, bowiem z przedstawionych analiz wynika, że poza związkiem między wskazanymi zmiennymi (postulowanym w sformułowaniu problemu i ocenionym na podstawie współczynnika korelacji) mgr Agnieszka Żmudę interesowało sprawdzenie czy zmienne uwzględnione w badaniu (słusznie nazywane przez Doktorantkę objaśniającymi) pozwalają przewidywać PP (co odzwierciedla tytuł rozprawy oraz wykorzystanie analiz regresji i mediacji).

Kolejna moja uwaga dotyczy liczby pojęć związanych z poznaniem, używanych w pracy. Na s. 6 we wprowadzeniu Autorka pisze: „Potrzeba poznania (PP) jest tendencją do angażowania się w **aktywności** związane z wysiłkiem poznawczym, poszukiwaniem sytuacji, które są intelektualnie wymagające oraz czerpaniem satysfakcji z tego rodzaju działań (Cacioppo, Petty, 1982; ...). Jest konstruktem bliskim konceptualnie **ciekawości poznawczej** (Litman, 2008) czy **typowemu zaangażowaniu intelektualnemu** (Ackerman et al., 1995). **Potrzeba poznania** jest przedstawiana jako konstrukct bliski **potrzebie poznawczej** (na s. 24, 26) i **stylom poznawczym** (s. 36), jest także zestawiana z **motywacją poznawczą** (na s. 28). Na s. 19 prezentowana jest definicja **aktywności poznawczej** (Tokarz, 1985), która „dotyczy poszukiwania, gromadzenia, przetwarzania, kategoryzowania, stosowania, ale też przekazywania oraz wytwarzania wiedzy. Na aktywność poznawczą składają się **reakcje poznawcze** (elementarne, zautomatyzowane operacje umysłowe), **czynności poznawcze** (procesy poznawania, myślenia produktywnego i uczenia się) oraz **działania poznawcze** (złożone zespoły poznawczych czynności, które są rozłożone w czasie i zmiernają ku poznaniu konkretnej wiedzy czy rozwiązaniu określonego problemu)”. Jeśli w jednym tekście pojawia się tyle pojęć bliskich znaczeniem i/lub nazwą, opisywanych odrębnie w różnych

miejscach pracy, wymaga to pewnego wysiłku, by zapamiętać, jaki zakres treściowy ma pojęcie będące w centrum uwagi badacza, i pod jakimi względami jest ono inne / podobne do pozostałych. Trzeba zauważyć, że mgr Agnieszka Żmuda trafnie identyfikuje różnice i podobieństwa omawianych pojęć, jednakże pomocne dla Czytelnika byłoby zamieszczenie zestawienia wszystkich pojęć i ich najważniejszych charakterystyk w jednym miejscu (na przykład w tabeli). Przyznam także, że w pewnej części pracy trudno mi było śledzić zamysł Doktorantki i rozumienie wzajemnych zależności między PP a aktywnością (czy także poznawczą?). Na s. 109 Rozprawy przywołany jest pogląd Jana Strelaua (2000), zgodnie z którym „aktywność (...) sprzyja rozwojowi poznawczemu”. Następnie pada stwierdzenie, że „potrzeba poznania rozwija się w oparciu o doświadczenie aktywności natury intelektualnej..., po czym czytamy, że „PP wiąże się z podejmowaniem aktywności poznawczych”. A cały wywód służy uzasadnieniu hipotezy o związku między aktywnością (w sensie cechy temperamentu) a PP. Bardziej jednoznaczne określenie wzajemnych relacji przyczynowo-skutkowych, przedstawione na przykład w postaci graficznej, byłoby z korzyścią dla pracy. Oceniając całą rozprawę dla równowagi trzeba jednak dodać, że Doktorantka panuje nad tą złożoną materią i prowadzone przez Nią wywody są spójne i logiczne.

Mgr Agnieszka Żmuda poświęca sporo uwagi analizom uwzględniającym płęć badanych. Uważam, że jest to bardzo interesujący wątek, który warto było wyraźnie zaadresować również w części teoretycznej. Pogłębiona refleksja na ten temat mogłaby być szczególnie cenna w kontekście niewystąpienia spodziewanych zależności między PP a retrospektywną oceną postaw rodzicielskich. Może warto by było sprawdzić, czy przewidywane zależności by wystąpiły, gdyby analizy przeprowadzono dzieląc badanych na grupy według schematu: oceny matek dokonane przez córki, oceny matek dokonane przez synów i analogicznie dla ocen postaw ojców?

Zmierzając ku konkluzji pragnę podkreślić, że sformułowane powyżej uwagi polemiczne i sugestie nie wpływają jednak na moją ogólną pozytywną ocenę recenzowanej pracy. Dysertacja magister Agnieszki Żmudy mieści się w nurcie ważnych z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia badań nad determinantami sukcesów życiowych, wśród których niewątpliwie szczególnie ważne są osiągnięcia edukacyjne. Opracowanie projektu badania, w którym analizowano łącznie znaczenie temperamentu i funkcjonowania emocjonalnego dla kształtowania PP uważam za oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Bez wątplenia mgr Agnieszka Żmuda wykazuje wysoki poziom wiedzy teoretycznej z zakresu psychologii. Oceniam pozytywnie także umiejętność Doktorantki

samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uważam zatem, że przedłożona do oceny dysertacja przygotowana przez mgr Agnieszkę Żmudę spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'G. Wąsowicz'.

dr hab. Grażyna Wąsowicz